

Bydgoszcz, dnia 26 kwietnia 2012 r.

**Fundacja Pro-prawo do życia**  
ul. Wilcza 9  
00-538 Warszawa  
[kontakt@stopaborcji.pl](mailto:kontakt@stopaborcji.pl)

Szanowny Pan  
**Rafał Bruski**  
Prezydent Miasta Bydgoszczy

Szanowny Pan  
**Witold Antosik**  
Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich  
i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy

W związku z działaniami władz miasta Bydgoszczy, polegającymi na odebraniu nam wystawy "Wybierz Życie" i niemożnością wyegzekwowania prawa do ekspozycji tejże wystawy na Starym Rynku w Bydgoszczy **wbrew warunkom** umowy dzierżawy nr 4140/4378/2012 zawartej przez Fundację z ZDM i KP w Bydgoszczy w dniu 20.03.2012 r., wyrażamy głębokie zaniepokojenie bezprawnością tych działań i łamaniem swobód konstytucyjnych. Dlatego też chcielibyśmy przypomnieć o odpowiedzialności, jaką przewiduje kodeks karny oraz prawo cywilne za te działania, jaka spoczywa na organach Władzy Publicznej, a więc Prezydencie Miasta Bydgoszczy i Dyrektorze ZDMiKP.

Umowa dzierżawy zawarta pomiędzy Fundacją a ZDMiKP zapewniała Fundacji prawo do ekspozycji wystawy w dniach 22 -28 kwietnia 2012 roku. W dniu 23 kwietnia wystawa została zabrana ze Starego Rynku w Bydgoszczy przez funkcjonariuszy ZDMiKP, co stanowiło przestępstwo rozboju, za które kodeks karny przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22.03.2007r., II AKa 451/06: *Sprawca, który dokonuje zaboru mienia - nawet w przekonaniu, iż egzekwuje dług innej osoby - nie dokładając wcześniej jakiegokolwiek staranności, aby okoliczność tę sprawdzić, godząc się w istocie na nieistnienie wiarygodności, którą bezprawnie ma egzekwować, zachowaniem swoim wyczerpuje znamiona przestępstwa rozboju, o ile wchodzi natychmiast w posiadanie tych rzeczy i chce nimi rozporządzać jak właściciel (...)*).

Umowa dzierżawy ma charakter cywilnoprawny, a więc zakłada równość stron umowy, wykluczając działania władcze organu. Zdjęcie i zabranie wystawy poprzez funkcjonariuszy ZDMiKP łamie art. 7 Konstytucji RP, który mówi o tym, że *Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa*. Zgodnie z art. 231 § 1 Kodeksu karnego takie działanie funkcjonariusza publicznego jest ścigane z urzędu i zagrożone sankcją do 3 lat pozbawienia wolności.

Proszę zauważyć, że ZDMiKP poprzez przejęcie wystawy uniemożliwiło fundacji zrealizowanie postanowień umowy. Ponadto na podstawie dokumentacji dotyczącej wyglądu i sposobu prezentacji

wystawy, przedstawionej przez Fundację przed podpisaniem umowy należy wysunąć tezę, iż władze miasta Bydgoszczy niedopuszczając do kontynuacji wystawy kierowały się złą wolą. Nie powstały bowiem żadne nowe okoliczności faktyczno-prawne, o których nie mogliby dowiedzieć się wcześniej. Nie mogąc zmienić warunków umowy nadużyły władzy, co stanowi przestępstwo przeciwko wolności z artykułu 191 § 1 kodeksu karnego: *Kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. (Groźba bezprawna, jako postać popełnienia przestępstwa określonego w art. 191 musi być na tyle realna, że u obiektywnego obserwatora wywołuje przekonanie, że jest zdolna wpłynąć na decyzję woli jej adresata (...); A. Zoll, Komentarz do art. 191 Kodeksu karnego).*

Fundacja ubolewa również nad wprowadzaniem w błąd opinii publicznej przez władze Miasta Bydgoszczy co do treści i przekazu wystawy "Wybierz Życie". Fundacja Pro-prawo do życia od lat działa na rzecz prawa do życia dla każdego dziecka. Od 2005 roku zorganizowaliśmy blisko 250 wystaw. Proszę zauważyć, że według badań CBOS w 2005 roku 57% Polaków popierała dopuszczalność aborcji. Obecnie, według danych CBOS z 2011 roku 86% Polaków sprzeciwia się zabijaniu dzieci w łonach matek. Ukazywanie prawdy sprzyja przyjęciu prawdy. Dowodem na to jest chociażby 6 procesów sądowych o rzekome zgorszenie publiczne, które zakończyły się wyrokami uniewinniającymi. Dodam, że podczas odczytania ostatniego wyroku (maj 2011, Rzeszów) sędzia w ustnym uzasadnieniu dodała, że dziwi się, iż taka sprawa trafiła do sądu, gdyż organizatorom wystawy zupełnie nie można przypisać chęci wywołania zgorszenia publicznego, ponieważ ich motywacja jest wręcz przeciwna.

O tym wszystkim władze Miasta Bydgoszczy wiedziały lub mogły się z łatwością dowiedzieć, gdyby przed wykonaniem swoich władczych i bezprawnych decyzji zechciały skonsultować się z Fundacją.

Mimo takiego traktowania Organizacji Pożytku Publicznego, jaką jest Fundacja Pro-prawo do życia chcielibyśmy zaproponować Państwu polubowne załatwienie sprawy w postaci przedłużenia okresu ekspozycji wystawy na Starym Rynku w Bydgoszczy o dni, w których ta ekspozycja została nam uniemożliwiona.

Z poważaniem,

Aleksandra Michalczyk

Członek Zarządu

Fundacja Pro-prawo do życia